TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.



ROK 25.

CZĘŚĆ I.

PETERSBURG.

W DRUKARNI WOJENNEJ.

1854.

CZĘŚĆ I. — № 51.   ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumeratę przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{6}{18}$ LIPCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{5}{17}$ LIPCA.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 25 Czerwca, Pułkownik *Muller 2*, podniesiony do rangi Jenerał-majora i mianowany Dyrektorem CESARSKIEGO Alexandrowskiego Lyceum, jakowego urzędu sprawował obowiązki; — Jenerałowie - porucznicy: *Grabbe 1* i *Sass*, mianowani Jenerał-Adjutantami J. C. MOŚCI.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 20 Czerwca, Marszałek powiatowy Taraszczański, niemający rangi *Madejski*, zatwierdzony został na urzędzie Marszałka Gubernijalnego Kijowskiego z wyboru Szlachty.

— Radzca Tajny, Dyrektor Departamentu Poczt i S.-Petersburski Poczt-Dyrektor *Prianisznikow*, Najłaskawiej mianowany został Członkiem Rady Państwa.

— Radzca Stanu *Juchancow*, Naczelnik Oddziału Departamentu Rękodzieł i Handlu Wewnętrznego, mianowany Vice-Dyrektorem tegoż Departamentu.

— P. Minister Sprawiedliwości oznajmił Rządzącemu Senatowi z dnia 2 Czerwca, co następuje: «Za NAJWYŻSZÉM J. C. MOŚCI zezwoleniem, przyjęto w Departamencie Inspektorskim Wydziału służby Cywilnej za prawidło, iżby zatwierdzać w rangach odpowiednich zajmowanym posadom za wysługę przepisanych zakresów, tych tylko z liczby znajdujących się we wszelkich zakładach wychowania, nauczycieli i metrów (учителей и преподавателей), którzy, stosownie do 716 i 833 artykułów Ustawy o służbie Cywilnej odebrali wychowanie Uniwersytetskie, albo mają attestata Uniwersytetów o uznanej, w skutek examinu, zdolności do nauczania obranego przez nich przedmiotu; tych zaś, co są dopuszczeni, z rozporządzenia samych Zwierzchności, do zajmowania posad nauczycielskich, a nie wypełnili pomienionych wyżej warunków, równie jak i tych, którzy mają tylko świadectwa na stopień Domowych Nauczycieli i Przewodników (Наставники), lub którzy zdali same tylko specyalne examina, przepisane Uchwałą Komitetu PP. Ministrów, NAJWYŻEJ zatwierdzoną 1 Marca 1846 roku dla otrzymania pierwszej klassowej rangi, nie zatwierdzać w rangach, z mocy zajmowanych posad, lecz awansować ich w porządku stopniowania, zaczynając od pierwszej klassowej rangi, według praw, służących osobom, należącym do drugiego lub trzeciego, z wychowania, Działu, stosownie do tego, jakie kto z nich odebrał ukształcenie.

Powodem do ustanowienia tego porządku posłużyła między innemi i ta mianowicie okoliczność, że, jeżeli będzie dopuszczona równość praw między nauczycielami do otrzymywania rang, ze względu tylko na zajmowane posady, w takim razie i ci z pomiędzy nich, którzy nie odebrali dostatecznego ukształcenia, byliby dopuszczani dla tego tylko, że zajmują nauczycielskie posady, do używania praw awansowania w rangach, na równi z takiemi nauczycielami, którzy, po ukończeniu kursu nauk w wyższych zakładach naukowych, otrzymali stopnie naukowe Magistra, Kandydata lub Rzeczywistego Studenta.

Na tej zasadzie Departament Inspektorski uznał teraz niestosowném dopuścić zatwierdzenie niektórych osób, zajmujących posady nauczycielskie i metrowskie, wprost w rangach, odpowiadających klassom tychże posad i na najpoddańniejsze o tém przełożenie P. Sekretarza Stanu Taniejewa, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył uznać to słusznem, a nadto NAJWYŻEJ rozkazał: o porządku wyżej wyłożonym, przyjętym w Departamencie Inspektorskim za prawidło, we względzie praw Nauczycieli i Metrów we wszystkich w ogólności

zakładach Wychowania, co do zatwierdzenia ich wprost po wysłużeniu przepisanych zakresów, w rangach XII, X i IX klassy, odpowiadających klassom zajmowanych przez nich posad, ze starszeństwem od dnia mianowania na takowe, zawiadomić wszystkie te główne Zawierzchności, w zawiadywaniu których zostają zakłady Wychowania.

NOWINY Z MORZA BIAŁEGO.

I.

Nieprzyjacielskie kroazery zatrzymały, w drugiej połowie Czerwca, wracające z rybołowstwa statki: «Michał Archanioł» (szyper *Rakitin*) i «Św. Mikołaj» (szyper *Czumiczew*), ale odważni ci marynarze skorzystali z pierwszej zręczności i z pomyślnym wiatrem uszli przed nieprzyjacielską pogonią i przybyli szczęśliwie do Archangelska; w tym razie *Czumiczew*, zamiast żaglów, zabranych mu przez anglików, użył trzech rogoży.

17 Czerwca włościanin *Czuchczyn*, śmiało przeszedłszy pod nieprzyjacielskiemi kulami, przywiozł szczęśliwie do Archangelska, na swym niewielkim statku, zabranych z latarni morskiej Morżowskiej, oficera, komendę i materyały służące do oświetlania latarni.

II.

22 Czerwca śrubowa nieprzyjacielska fregata podeszła ku wyspie Mudjug naprzeciw samej latarni morskiej i posłała sześć uzbrojonych szalup dla gruntowania morza. Nieprzyjaciel był przywitany ogniem dwóch polowych dział pod dowodztwem Chorążego *Bałdina* i ręcznym ogniem komendy kanonjerskich szalup pod dowodztwem Lejtnanta *Twieritinowa*. Wtedy fregata wszczęła ogień, ale kule jej albo niedosięgały albo też przenosiły naszych ludzi. Jedna kula trafiła w latarnią. Wprędce nieprzyjaciel oddalił się. Z naszej strony nikt ani zabity ani raniony.

W ostatnich czasach nieprzyjaciel zabrał statki kupieckie: skuner «Wołga» (szyper *Antonow*), dwie łodzie włościanina *Sitkina* i mieszczanina *Łomowa* i łódź «Św. Mikołaj» włościanina *Kornoposowa*. Statki te powiększej części były ładowane mąką. Niektórych ludzi, którzy byli na tych statkach nieprzyjaciel wypuścił. Skuner «Wołga» należący do Kemskiego mieszczanina, Bazylego *Antonowa*, szedł do Norwegii i był opatrzony w świadectwo Norwegskiego Konsula; ale anglicy odesłali statek ten do Anglii, powiedziawszy szyprowi, że świadectwo jest napisane na prostym a nie na stęplowym papierze i przeto nieważne, i że nadto skuner tak wybornie zbudowany, iż może być obrócony na statek wojenny.

(R. I)

W Gazecie Odesskiej z dnia 23 Czerwca, czytamy: «Z rozkazu J. C. Mości Dowodzący wojskami w Bessarabii i gubernii Chersońskiej na prawym brzegu Bugu, Dowodzca 3 korpusu piechoty opuścił Odessę w przeszły Piątek, udając się do Czynnej Armii i zdawszy dowodztwo nad wojskami, w Odessie znajdującemi się, Pełniącemu obowiązki Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutantowi *Annienkow 2.*

Wyprawa naukowa do Wschodniej Syberyi.

Cesarskie Ruskie Geograficzne Towarzystwo zamierzyło posłać do Wschodniej Syberyi wyprawę naukową i N. Cesarz Jmć, w dniu 26 Maja roku bież., raczył zatwierdzić ten projekt oraz Plan wyprawy, ułożony za wspólném porozumieniem się z Ministrami Spraw Wewnętrznych i Oświecenia, oraz Władzami miejscowemi i rozpatrzony w Komitecie Najwyżej ustanowionym do spraw Syberyi.

Plan Wyprawy.

1. *Zakres działania Wyprawy.*

Wyprawa, posyłająca się przez Cesarskie Ruskie Geograficzne Towarzystwo zwróci przedewszystkiém działalność swoję ku zbadaniu kraju, położonego między Irkutskiem, Leną, Witimem, częścią pasma gór Jabłonnych i południową graniczną liniją kraju, obejmującego część Zachodnią Obwodu Zabajkalskiego i część Wschodnią gubernii Irkutskiej. Powodem do wyboru tej przestrzeni, nastąpionego za porozumieniem się z P. Jenerał-Gubernatorem Wschodniej Syberyi, była niedostateczna znajomość tego kraju i ważność zbadania jego w widokach Rządowych. Zresztą P. Jenerał-Gubernatorowi Wschodniej Syberyi pozostawuje się prawo, stosownie do okoliczności i możności, skierowania prac Wyprawy po-za wskazany powyżej obręb, w tę lub ową stronę, i szczególniej, jeżeli to się możebném okaże, rozciągnienia ich na Dauryą, jednocząc je z temi naukowemi badaniami, które już były dokonane lub teraz się dokonywają w Syberyi Wschodniej, z rozporządzenia miejscowej władzy i Syberyjskiego oddziału samegoż Towarzystwa Geograficznego. Co się zaś tyczy Kamczatki, do której wysłanie badaczy od Towarzystwa okazało się być nader trudném, Wyprawa ma działać w tym kraju tylko w razie, jeżeli pozwolą na to środki pieniężne i nie inaczej, jak przez pośrednictwo dodanych jej miejscowych, to jest w samejże Kamczatce zamieszkałych osób.

2. *Obowiązki Wyprawy.*

Wysyłająca się wyprawa ma badać wskazaną jej przestrzeń szczególniej pod dwojakim względem: 1) astronomicznym i topograficznym i 2) geognostycznym. Zdaniem P. Jenerał-Gubernatora Wschodniej Syberyi i osób, bliżej obeznanych z krajem, do zbadania zamierzanym, geografia matematyczna i geognozya jego, z jednej strony są najmniej znane, a z drugiej przedstawiają szczególną ważność dla Rządowych i w ogóle dla praktycznych celów. Zkądinąd, z uwagi na pieniężne środki, znajdujące się w rozrządzeniu Towarzystwa, na teraz uznano możebnym wysłać jedynie matematyczny oddział Wyprawy; zaś oddział fizyczny będzie wysłany poźniej, po odebraniu od hrabi Czapskiego całej należnej od niego summy i po wybraniu osoby, w zupełności zdolnej do geologicznych poszukiwań.

Mimo to na Członków Matematycznego oddziału wkłada się obowiązek zbierać, chociażby mimojazdem, w miarę możności, inne, mianowicie etnograficzne, geologiczne, zoologiczne i botaniczne wiadomości o miejscowościach, które zwiedzać będą.

3. *Skład osobisty Wyprawy.*

Matematyczny oddział Wyprawy, który będzie wysłany niezwłócznie, składać się ma z osób następujących:

1) *Główny Astronom.* Ten obowiązek przyjmuje na siebie Kandydat Filozofii *Schwartz*, który pozyskał już zasłużoną sławę w nauce i blizko obeznany jest z krajem do którego Wyprawa się posyła.

2) *Czterech Inżenjerów-Mierniczych;* w tej liczbie trzej będą jako astronomowie. Wszyscy będą przykomenderowani do Wyprawy od Wydziału Mierniczego.

3) *Rysownik.* W tym charakterze ma być wcielony do Wyprawy, zalecony przez P. Stewen, Pruski poddany *Radde*, alboliteż, w razie niezgodzenia się z nim na warunki, ktokolwiek inny, z artystów, w Petersburgu znajdujących się.

Obowiązek kierowania wszystkiemi czynnościami matematycznego oddziału Wyprawy wkłada się na Głównego Astronoma, który, ze swej strony, działać będzie pod bezpośrednim nadzorem i zwierzchnictwem P. Jenerał-Gubernatora Wschodniej Syberyi.

Prócz wymienionych osób, do głównej wyprawy mają być przyłączeni, z rozrządzenia miejscowej Zwierzchności, tłumacz, posługacz do ustawiania narzędzi, i potrzebna liczba przewodników.

Dla poszukiwań w Kamczatce, do Wyprawy, jeżeli pozwolą na to środki pieniężne, mogą być nadto dołączeni:

1) Dla obserwacyj astronomicznych, Inżynier-Mierniczy, mający być posłanym na służbę do Kamczatki.

2) Dla zatrudnień w zakresie Geologii, P. *Dittmar*, zostający w miejscowej służbie w Kamczatce.

3) Dla zatrudnień w zakresie Botaniki, P. *Lewicki*, miejscowy okręgowy Lekarz w Kamczatce.

4) Dla zatrudnień w innych gałęziach, dotyczących celu Wyprawy, ci miejscowi w Kamczatce urzędnicy, których Zwierzchność tameczna i Syberyjski Oddział zalecą Wyprawie, w miarę spotykanej przez nię na miejscu potrzeby.

4. *Czas wysłania i przeciąg trwania czynności Wyprawy.*

Wyprawa ma być wysłana z Petersburga na początku 1855 roku tak, iżby przybyła do Irkutska jeszcze sanną drogą.

Przeciąg trwania czynności Wyprawy zamierza się trzyletni.

5. *O pieniężnych i innych pomocach, w które ma być zaopatrzona Wyprawa.*

Towarzystwo ma obecnie w swojej kassie na pokrycie wydatków Wyprawy, 27,000 rub. sr. Nadto ma odebrać od P. *Gołubkowa* 10,000 rub. od hrabi *Czapskiego* 20,000 rub. Niezależnie od tej głównej summy Towarzystwo może rachować na spółdziałanie, przyrzeczone ze strony Cesarskiego Botanicznego Ogrodu, na załatwienie wydatków w zakresie Botaniki, w ilości po 200 rub. sr. rocznie. Z temi środkami Towarzystwo może już przystąpić do urzeczywistnienia swoich widoków, rozdzielając użycie summy w następujący sposób:

1) Na zakupienie narzędzi . . . . . 6,000 r. sr.

2) Gaży Panu Schwartz, od Towarzystwa po 1,200 r. sr. rocznie, w ogóle na 3 lata. 3,600 —

3) Panu Schwartz na koszta podróży . . 1,200 —

4) Jemuż stołowych i kwaternych według stopy ustanowionej dla ober-oficerów. . . 740 —

5) Jemuż na najem pocztowych koni (прогонныхъ денегъ) od Petersburga do Irkutska i na powrot w podwójnej ilości, według stopy ustanowionej dla ober-oficerów. . . . . . 912 —

6) Czterem Inżenjerom-Mierniczym, którym będzie wyznaczona od Skarbu gaża, i pieniądze na koszta podróży, stosownie do prawa o wsparciach podczas komenderówek, wsparcia od Towarzystwa wszystkim czterem na wszystkie trzy lata . . . . 3,200 —

7) Rysownikowi wynagrodzenia od Towarzystwa za cały przeciąg trwania wyprawy. 1,500 —

8) Temuż na podróż do Irkutska i na powrot . . . . 1,000 —

9) Towarzystwo potrzebuje zostawić u siebie w zapasie na wypadki nieprzewidziane . 4,000 —

10) Na dalsze potrzeby wyprawy, jako na miejscowe przejazdy, najem przewodników i inne po 5,000 rub. rocznie, jakowa summa zawczasu ma być przesyłana P. Jenerał-Gubernatorowi Wschodniej Syberyi, który, w miarę potrzeby, będzie udzielał z niej stosowną ilość do bezpośredniego rozporządzenia Członków Wyprawy; w ogóle, na 3 lata . 15,000 —

Ogół. . . 37,152 r. sr

Tym sposobem wydatki na wysłanie Matematycznego oddziału Wyprawy będą mogły być załatwione z summy, już zostającej w rozporządzeniu Towarzystwa, z przyłączeniem do niej 10,000 r. sr. mających wpłynąć z daru P. Gołubkowa. Co się zaś tyczy 20,000 r. sr. które hrabia Czapski wypłacić jest obowiązany, po odebraniu tej summy można będzie przystąpić do wysłania Geologa, tudzież wyznaczyć wsparcia pomienionym mieszkańcom Kamczatki, dla przedsiębrania miejscowych poszukiwań w tym kraju.

Uwaga 1. Wsparcie, wyznaczone od Cesarskiego Botanicznego Ogrodu, powinno być pozostawione P. Lewickiemu, lub komu innemu z mieszkańców Kamczatki, kto będzie wybrany dla poszukiwań botanicznych, pod warunkiem, iżby pobierający takowe wsparcie, dostarczył Ogrodowi Botanicznemu zupełną, o ile można, kollekcyą roślin miejscowych.

Uwaga 2. Na Głównego Astronoma wkłada się obowią-

*

zek, izby, po powrócie do Petersburga, obrobił zebrane materyały, dla ogłoszenia ich drukiem. Nadto, obowiązany jest on przysyłać Towarzystwu i P. Jenerał-Gubernatorowi Wschodniej Syberyi, ile możności najczęściej, doniesienia o swoich czynnościach w ciągu trwania Wyprawy. Kollekcye, mappy i rękopisne sprawozdania z podróży i prac naukowych przejdą, z ustaniem wszelkiego do nich prawa tych, co nad niemi pracowali, na własność Towarzystwa Geograficznego i z własnej jego uwagi do dalszego posłużą użytku.

Umarł w Petersburgu, 26 Czerwca, z cholery hrabia *Woroncow-Daszkow*, Wielki Mistrz Obrzędów Dworu Cesarskiego, Rzeczywisty Radzca Tajny, Członek Rady Państwa, Vice-Prezes Kapituły Orderów Rossyjskich i t. d.

— Umarł też Senator, Radzca Tajny *Tołstoj*.

— W ciągu zeszłego Czerwca przejechało po drodze żelaznej Carskosielskiej 126,741 osób i dochód wyniosł 42,945 rub. 68 kop. srebrem.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 27 Czerwca pozostawało chorych 670 — w ciągu doby zachorow. 103 — wyzdr. 27 — umarło 29 — po 28 Czerwca pozostało chorych 717.

W ciągu doby zachor. 89 — wyzdr. 32 — umarło 39 — po 29 Czerwca pozostało chorych 735.

W ciągu doby zachor. 112 — wyzdr. 51 — umarło 47 — po 30 Czerwca pozostało chorych 749.

W ciągu doby zachor. 102 — wyzdr. 95 — umarło 34 — po 1 Lipca pozostało chorych 722.

W ciągu doby zachor. 132 — wyzdr. 40 — umarło 55 — po 2 Lipca pozostało chorych 759.

W ciągu doby zachor. 113 — wyzdr. 35 — umarło 46 — po 3 Lipca pozostało chorych 791.

W ciągu doby zachor. 71 — wyzdr. 41 — umarło 44 — po 4 Lipca pozostało chorych 777.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 27 Czerwca (9 Lipca).

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1854 roku.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu przeniesieni: dla dobra służby: Inspektor Straży Skarbowej Konsumcyjnej w mieście Warszawie, Radzca Honorowy O'Byrn, na pełn. obow. Rewizora Skarbowego w powiecie Stanisławowskim; Rewizor Skarbowy w pow. Stanisławowskim Łukasz Barchanowski, na pełn. obow. Inspektora Straży Skarbowej Konsumcyjnej w mieście Warszawie; Kontroler Magazynu Solnego w Warszawie Kazimierz Dobrzański, na pełn. obow. Pisarza Magazynu Solnego w Alexocie, i Pisarz Magazynu Solnego w Alexocie, Radzca Honorowy Gibasiewicz, na pełn. obow. Kontrolera Magazynu Solnego w Warszawie.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowani: Młodszy Telegrafista Mieczysław Skarzyński, pełn. obow. Telegrafisty; b. Urzędnik biura Naczelnika powiatu Kalwaryjskiego Felix Krasnodębski, pełn. obow. Młodszego Telegrafisty, Aplikant Dyrekcyi Jan Kacperski, pełn. obow. Młodszego Telegrafisty, i spadły z etatu Strażnik Celno-graniczny Karol Niedzielski, pełniącym obow. Dozorcy Drogowego.

W Alexandryi pod Peterhofem, 8 Maja 1854 roku

(Posunięci za wysługę lat.)

Z Radzców Dworu na Radzców Kollegialnych: Pomocnik Starszego Urzędnika Kancellaryi J. Cesarsko-Królewskiej Mości, Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego Kobelacki, ze starszeństwem od 20 Lidca 1853 roku; pełn. obow. Naczelnika powiatu Włocławskiego (gubernii Warszawskiej) Merfeld, i Starszy Nauczyciel Gimnazyum Gubernijalnego w Radomiu Artychewicz, ze starszeństwem: pierwszy od 20 Sierpnia 1851, ostatni od 19 Listopada 1852 r.

Na Radzców Dworu: Młodszy Nauczyciel Gimnazyum Gubernijalnego w Radomiu Wiśniewski, i Młodszy Nauczyciel Szkoły powiatowej o 5 klassach w Pułtusku Żebrowski, ze starszeństwem: pierwszy od 19 Września 1846, drugi od 20 Października 1852 roku.

Z Assesorów Kollegijalnych: pełniący obowiązki Lekarza powiatu Konińskiego, obecnie uwolniony od obowiązków, Doktor Medycyny i Chirurgii Chodasiewicz; pełn. obow. Budowniczego gubernii Augustowskiej Majerski i Akuszera Urzędu Lekarskiego gubernii Warszawskiej, Ordynator Szpitala św. Ducha PP. Marcinkanek w Warszawie, Doktor Medycyny Grabowski; Pomocnik Naczelnika powiatu Wieluńskiego w gubernii Warszawskiej Krzeczkowski; Inspektor Gimnazyum Gubernijalnego w Płocku Rafalski; Starsi Nauczyciele Gimnazyum Realnego w Warszawie: Jurkiewicz i Puchewicz; pełn. obow. Starszego Nauczyciela Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, i Nauczyciel Warszawskiej Szkoły Sztuk pięknych Przystański; Nauczyciel Szkoły powiat. o 5-ciu klassach w Łomży Adamski i Młodszy Nauczyciel takiejże Szkoły w Warszawie Grodzki; Naczelnik Stołu w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego Kosiński; ze starszeństwem: Chodasewicz od 18 Czerwca 1841; Rafalski od 24 Września 1845 r.; Grabowski od 16 Lutego, Majerski i Krzeczkowski od 30 Lipca, Adamski i Grodzki od 20 Października 1852 roku; Przystański, Jurkiewicz i Puchewicz od 20 Lipca, Kosiński od 24 Października 1853 roku.

(D. c. n.)

—

— Ich Cesarskie Wysokości, Xiążę i Xiężna Oldenburgscy, raczyli obdarować pierścieniem brylantowym, Radzcę Zarządu okręgu Pocztowego, Radzcę Kollegialnego Kaczaunowa, który miał szczęście przeprowadzać JJ. CC. Wysokości, w podróży z Cesarstwa do Warszawy.

— Kommisya Rządowa Przychodów i Skarbu, w następstwie obwieszczenia swojego z dnia 9 (21) Lutego r. b. z upoważnienia Rady Administracyjnej, podaje do powszechnej wiadomości, że Najjaśniejszy Pan zezwolić raczył na przedłużenie do dnia 1 (13) Stycznia 1856 roku, terminu do wyprzedaży lub przerobienia w próbie przepisanej wyrobów zapasowych ze złota, u fabrykantów i handlujących w Królestwie pozostałych, z zastrzeżeniem: iż wyroby te przedstawione być winny niezwłocznie dla przyłożenia na nich drugiego zapasowego stempla.

Winni więc fabrykanci i handlujący wyrobami z drogich kruszców, u których znajdują się jeszcze wyroby ze złota,

stemplem zapasowym opatrzone, dostawić je niezwłocznie a najpóźniej do dnia 20 Sierpnia (1 Września) b. r. do Dyrekcyi Mennicy Warszawskiej, dla przyłożenia na nich drugiego stempla zapasowego, za co żadna opłata wymaganą nie będzie; albowiem bez tego stempla, wyroby rzeczone, po upływie dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. ani w warsztatach ani w handlu znajdować się nie będą mogły, a to pod rygorem w artykule 45 ustawy o probierniach przepisanym; dopilnowanie czego władze miejscowe mają sobie poleconém. — W Warszawie dnia 11 (23) Czerwca 1854 roku.— W zastępstwie Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Gumiński*. — Pełniący obowiązki Dyrektora Kancellaryi, Radzca Dworu *Parzelski*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA.

W korrespondencyi z Paryża, 28 Czerwca, do gazety Augsburskiej, czytamy: «Nowiny z Konstantynopola każą sądzić, że partya Reszida-paszy jest w zupełnej niełasce. Jak widać, umiano wpoić w Sułtanie obawę dumnych zamiarów tego Ministra. Nadto nieprzyjaciele jego zarzucają mu iż ma wprost lub ubocznie udział w nadużyciach dostarczeń dla wojska.

— *Times* daje korrespondencyą z Warny, z dnia 14 Czerwca, z której bierzemy następujące szczegóły: «Wieść chodzi, że Marszałek Francyi i nasz jenerał Lord Raglan nie najlepiej się rozstali po swej ostatniej konferencyi, z powodu rozróżnienia zdań we względzie planu kampanii. — Z żalem musimy tu wspomnieć o złém obejściu się naszych żołnierzy z mieszkańcami małej wsi Aladyn, położonej na samém wybrzeżu, gdzie się gwałtem wciskali do domów i krzywdzili mieszkańców. Konie pasą się na łanach zboża, a pszenica i żyto niedojrzałe koszone są na pokarm dla koni.— Co do samej Warny, francuzi przerobili ją do niepoznania. Stare mury pozbijane, magazyny pootwierane, ulice pełne ludzi, wszędzie po kawiarniach uorganizowanych na prędce grają w Domino. Kupcy z Algeru, Oranu, Konstantynopolu, Marsylii, Tulonu, pootwierali handle wina i likworów za umiarkowane ceny. Wszędzie ku zgorszeniu prawych muzułmanów przedają się szynki, ozory, kiełbasy i salcessony. Wszystkie ulice francuzi przezwali po swojemu; jest ulica Orańska, ulica Jussufa, Ibrahima, Pocztowa, Corso, i t. p. Francuzi orientują się wszędzie najłatwiej, kiedy zaledwo można się dowiedzieć gdzie mieszka lord Raglan lub gdzie jest lazaret angielski.

«Zkąd inąd oficerowie angielscy uorganizowali w swoim obozie wszystkie rozrywki tak zwanej *Zabawy* (sport). Bywają tam wyścigi koni, mułów, osłów i nawet ludzi; widowiska te bardzo są uczęszczane chociaż płatne.»

— Monitor Pruski daje nowiny z Trebizondu 13 Czerwca, potwierdzające wiadomość o zniesieniu prawie do szczętu korpusu tureckiego przez Rossyan 9 tegoż. m. Raporta tureckie, tak zwykle kłamliwe, podają stratę 1,500 ludzi, oraz potwierdzają doniesienie o zabiciu Hassan-beya, wodza Baszi-Buzuków i Hamid-beya.

— Piszą ze Stambułu 22 Czerwca, do gazety Belgijskiej *Indépendance:* «Ruch wojsk nie ustaje, codzień przechodzą oddziały z Gallipoli, inne przybywają wprost z Francyi i Algeryi na morze Czarne. Cała dywizya Xięcia Napoleona, oraz brygada dodana do niej z rozkazu Sułtana zabrane są na okręty, wyjąwszy jeden pułk jazdy, który jutro pójdzie lądem.

— *Zeit* pisze co następuje: «Przednia straż armii Omera-paszy, pod wodzą muszyra Ismail-paszy, przybyła 15 Czerwca do Kaslii, pierwszych wzgórz pasma Bałkańskiego. Inne dywizye są dowodzone przez Hassan-paszę, Selim-paszę i Fadik-paszę, renegata.

— Piszą z Widdinu, 1 Lipca, że dwadzieścia statkow żaglowych wiliją dnia tego odpłynęły w dół po Dunaju, dla odwiezienia do Ruszczuku całego materyału wojennego (dział, namiotów, etc.) który pozostał bez użytku w Kalafat i Widdinie. Z Ruszczuka wszystkie te przedmioty przewiezione będą do Szumli.

Wszystkie nieregularne wojska tureckie, które się jeszcze znajdowały w małej Wałachii, odebrały rozkaz udania się do Widdinu, Nicopoli i Sistowa, zkąd będą dalej przewiezione na flotylli tureckiej Dunajskiej. Główna kwatera Omera-paszy ma być założona w Ruszczuku.

— Korrespondencye gazety Augsburskiej z Lamia, 15 Czerwca, potwierdzają zdobycie szturmem Tricala przez Hadżi Petri. Powstańcy odśpiewali *Te Deum* dziękczynne w głównym Meczecie tego miasta. Pomimo wszelkie usiłowania Anglii, Francyi i nowego Gabinetu Greckiego dla poskromienia powstania w Tessalii i mimo scisłą straż na granicy Królestwa, bandy od 80 i 100 ludzi nie przestają przybywać codzień powstańcom. Twierdzą że Hadżi Petro, Teodor Tsakas, Mikołaj Tsakas i Kalarachas wzręcz oświadczyli, iż nie myślą wracać do Grecyi.

— Monitor urzędowy francuzki zaprzeczył pogłosce, jakoby marszałek de St. Arnaud był mianowany Generalissimusem armii tureckiej. To zaprzeczenie (podług Nowej Gazety Pruskiej) nastąpiło w skutek protestacyi Omera-paszy, który niechce uznać zwierzchnictwa nad sobą ani marszałka, ani lorda Raglan.

— Depesza telegraficzna z Triestu daje wiadomości ze Stambułu z dnia 26 Czerwca, marsz. de St. Arnaud i Xżę Napoleon byli już odpłynęli do Warny. *(P. P.)*

GRECYA.

Gazeta Triestska daje wiadomości z Aten z dnia 26 Czerwca. Ministrowie nieprzestają domagać się od Króla, iżby usunął swego Sekretarza Gabinetowego P. Wendland; czego Król dotąd odmawia. Po otrzymaniu tej dymissyi Ministrowie zażądają usunięcia Wielkiej Mistrzyni Królowej, a następnie Spowiednika Królewskiego.

Kilka nowych band utworzyło się i przeszło granicę dla połączenia się z Hadżi Petri; jenerał Kalergi zamierza posłać

całe wojsko greckie na granicę dla powściągnięcia podobnych poruszeń.

Triest, 5 Lipca. Sekretarz Króla Greckiego P. Wendland, przybył tu z Aten na ostatnim statku; Król przyjął jego prośbę o dymissyi. — Piszą z Aten do Gazety Powsz. Niemieckiej: «Fuad-effendi, Abdi-pasza i Zejnel-pasza, na czele 11,000 egypcyan, wzięli szturmem Kalambaka, zdobywszy naprzód trzy forty i dwa szańce, w skutek tego, że Tsakas uciekł w góry bez bitwy. Hadżi Petri odparł był dwa pierwsze attaki, aż nakoniec straciwszy 1000 ludzi, grecy poszli w rozsypkę. Następnie Hadżi Petri usiłował bronić się w Kalambaka. Wielu greków dostało się w niewolę; 600 głów chrześciańskich odciętych posłano do Larissy, obładowawszy niemi zabrane grekom konie, między któremi był i koń samego Hadżi Petri. Grecy uciekli ku Grecyi, ścigani przez Albańczyków. Z Aten wojska pójdą na granicę turecką. (Odebrano późniejszy list z Aten, podający w wątpliwość powyższe szczegóły; to wszakże pewna, że grecy ponieśli wielkie straty).

— Zkądinąd gazeta Augsburska (w Dodatku do № 4 Lipca) daje depeszę telegr. z Triestu tejże daty, donoszącą, że, podług listu z Patras, 28 Czerwca, Hadżi Petri pobił na głowę 12,000 turków o 5 godzin drogi od Kalambaka, zabiwszy im 3,000 ludzi. Grecy stracili jakoby tylko 400, między nimi poległ Zervas. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *5 Lipca.* Wczora, w Izbie Gmin, P. Phillimore podał wniosek mający postanowić, że systemat przyjęty przez Rząd względem okrętów neutralnych powinien być zmieniony, i że, stosownie do wszystkich zwyczajów, trzeba iżby towary nieprzyjacielskie były zabierane na okrętach krajów przyjacielskich i tylko własność tych ostatnich krajów szanowana na okrętach nieprzyjacielskich; jednym słowem, iż zasada, że bandera pokrywa towar, jest fałszywa i niepolityczna.

Sir W. Molesworth bronił zasady w imieniu Rządu, wszakże, gdy przyszło do głosowania, liczba Członków w Izbie okazała się niedostateczną, tak, że wniosek sam przez się upadł.

W Izbie Lordów, 3 b. m. Hrabia Malmesbury zapytywał Ministrów we względzie lokalu gdzie ma być pomieszczone nowe Ministerstwo Wojny i z tego powodu zwracał uwagę Izby na zły stan lokalu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który doszedł do tego, że kiedy Minister daje wieczor, sprowadzają cieślów dla podparcia podłogi w obawie, iżby zgromadzeni goście nie zawalili się do sklepów. Lord Aberdeen odpowiedział, że Rząd roztrząsa w tej chwili plany nowego hotelu Spraw Zagranicznych.

Tegoż dnia Izba Niższa z powodu billu o dochodach Państwa i fondach konsolidowych, który, odczytany poraz trzeci został ostatecznie przyjęty, odrzuciła 106 głosami przeciw 90 wniosek Pana Spooner, o obrócenie na coroczny dochód summy udzielanej na kollegium katolickie w Maynooth, którą sir Robert Peel zaliczył do wydatków fondu konsolidowanego.

— *Morning Advertiser* zapewnia, że Xiążę Newcastle tymczasowo tylko zajmuje portfel Ministerstwa Wojny, że będzie wprędce mianowany Wielkorządzcą Indyj Wschodnich, na miejsce lorda Dalhousie, a Ministrem Wojny zostanie P. Sydney Herbert.

— *Times*, w swoim numerze z dnia 1 Lipca, stara się ostudzić nieco zapał stronników wojny, obudzony doniesieniem o zbliżeniu się flott pod Cronstadt. «Attakowanie tej twierdzy wprost, (mówi *Times*) nie zdaje się prawdopodobném, Sir Charles Napier zamierza zapewna tylko wyzwać flottę ruską do boju, lub rozpoznać miejscowość.»

— Słychać (mówi *Morning Herald*), że sir Charles Napier pisał, iżby mu przysłano wojska do wylądowania. Uznaje też potrzebném mieć eskadrę rezerwową dla tego, iżby z większą ufnością w sobie mógł attakować nieprzyjaciela. Słusznie sądzi, że narod angielski niewybaczyłby mu, jeżeliby puścił się do attaku bez rezerwy, zdolnej bronić nasze arsenały od napadu flotty rossyjskiej.

— W *Morning Post* piszą: «Nakazane zostało utworzenie groźnej eskadry w kanale la Manche, która będzie oddana pod dowodztwo kontr-admirała Berkeley, najstarszego wiekiem z Lordów Admiralicyi. Okręty ku temu przeznaczone niezwłocznie połączą się w Spitheud. Eskadrę tę składać będą trzy okręty od 120, dwa od 104, dwa od 91, trzy od 84, jeden od 80 i jeden od 74 dział; fregaty: jedna od 80, jedna od 30, dwie od 24 i dwie śrubowe, każda od 16 dział; bryg od 26 i trzy statki parowe jeden śrubowy od 8, dwa kołowe, każdy od 6 dział. Połowa prawie tej eskadry składa się z okrętów śrubowych.

— Odebrano w Plymouth rozkaz telegraficzny od Admiralicyi, iżby okręt 90 działowy śrubowy Algiers, udał się do Spithead dla uzupełnienia swego ekwipażu. Ten okręt pójdzie na morze Srodziemne na zmianę 120 działowego okrętu *Britannia*, który wróci do Anglii dla odstąpienia swych oficerów i ekwipażu okrętowi 120 działowemu śrubowemu *Royal Albert*, a ten odpłynie na morze Czarne i będzie okrętem admiralskim pod flagą lorda Dundas.

— Okręt 104 działowy *Saint Vincent* odebrał rozkaz w Portsmouth udania się jak najśpieszniej do Spithead dla zabrania tam żywności. Kapitan Monreil z 84 działowego okrętu *Powerful* przejdzie ze swym ekwipażem i 100 żołnierzami morskiemi na *St. Vincent*, przeznaczony do służby na morzu Baltyckiem. Ma on nadto przewieźć na teatr wojny 1,200 żołnierzy francuzkich.—Okręt 120 działowy *Royal William* strzegący zwykle portu Devonport, odebrał też rozkaz trzymania się w gotowości do przewiezienia wojsk. W Devonport śpiesznie uzbrajają okręt 84 działowy *Calcutta*.

— Listy i gazety odebrane przez ostatnią pocztę Indyjską zawierają zasmucające nowiny z Singapore. Ta osada, używająca szczególnej pomyślności, nagle stała się w ostat-

nich dniach dziesięciu, teatrem krwawych zaburzeń, które już kosztowały życie kilkuset ludziom i wydały na pastwę płomieni około trzechset domów. Chińczycy, którzy składają wielką większość ludności, bo są w liczbie 40,000 do 45,000 na 70,000, byli zarazem sprawcami i ofiarą rzezi. Towarzystwa tajne, dzielące ludność chińską według ich prowincyonalnego pochodzenia, niespodzianie, w dniu 5 Czerwca, jęły walczyć z sobą niewiadomo z jakiego powodu. Z faktów tylko dało się widzieć, że wszystkie stronnictwa połączyły swe siły przeciw najliczniejszemu z nich, pochodzącemu z Fo-Kien. Policya i siła zbrojna znalazły się zbyt słabemi dla zapobieżenia krwi przelewowi. W dniu 15 Czerwca, w chwili wysłania poczty, jakkolwiek stan rzeczy zdawał się polepszać, daleko jeszcze było do zupełnego przywrócenia porządku.

— PP. Block i Durant, którym polecone zostało zawarcie nowej pożyczki tureckiej, są w tej chwili w Anglii; sprawa ich doznaje wielkich trudności, wszakże jest nadzieja doprowadzenia jej do dobrego końca.

Londyn, 6 Lipca. (Przez telegraf.) Na dzisiejszej Giełdzie Konsolidy 93⅛.

— Piszą z Portsmouth, że dziesięć wielkich statków parowych udają się do Cherbourg, dla zabrania i odwiezienia na morze Baltyckie 6,000 francuzów. Na toż morze odpłynęły 3 b. m. *the Dauntless* od 33 i *the Formidoble* od 84 dział.

Londyn, 7 Lipca. Wczora w Izbie Lordów bill o reformie Uniwersytetu Oxfordskiego był odczytany poraz drugi.

Wieczorem, w Izbie Gmin, bill o udzieleniu funduszów na utrzymanie Duchowieństwa dyssydentskiego w Irlandyi, obudził bardzo żwawe spory, które się skończyły na udzieleniu tych funduszów, po odrzuceniu 149 głosami przeciw 42 przeciwnego wniosku P. Bright.

— Piszą z Malty, 2 Lipca: «Listy z Warny, z dnia 23 Czerwca donoszą, że 21 i 22 tegoż miesiąca, słyszano kanonadę w kierunku Szumli. Jenerał Canrobert posłał na rekonesans szwadron dragonów.—Wojska sprzymierzone, w sile 50,000 ludzi, zabierały się do marszu. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *4 Lipca.* Monitor urzędowy zawiera Dekret znoszący cło 20 franków od hektolitru alkoholu czystego, od przywozu romu i tafii z osad francuzkich.

— Taż gazeta z dnia wczorajszego zawiera depeszę telegraficzną z Bayonny, z dnia 3 Lipca, donoszącą, że jenerałowie hiszpańscy O'Donnell, Ros de Olano i Merino pozbawieni są swych stopni, urzędów i orderów i że 1 Lipca wojska Królowej attakowały powstańców i otrzymały znaczne korzyści. Powstańcy poszli w rozsypkę. Madryt jest spokojny.

— Monitor 2 Lipca zawiera dwa Dekreta: pierwszy, stanowiący, że liczba uczniów szkoły specyalnej wojskowej może być pomnożona po-za zakres 600, i drugi, iż zaczynając od 1 Lipca, teatr Opery przechodzi pod zarząd Listy Cywilnej (Dworu Cesarskiego) i pod zwierzchnictwo Ministra Dworu. Kommisya ustanowiona z tego powodu przy tymże Ministrze, rozstrzygać ma wszystkie zagadnienia, tyczące się sztuki i środków zdolnych do zapewnienia pomyślności Opery. Trzeci Dekret mianuje członków takowej Kommisyi.

— Piszą z Paryża do gazety Wezerskiej, z dnia 28 Czerwca, że uwięzienia w prowincyach południowych rozciągają się na całą przestrzeń kanału Langwedockiego, od Tuluzy do Agen. Z odkrytych zapasów broni i ammunicyi, wnosić należy, iż knowany był spisek. Osoby aresztowane są ze stronnictwa socyalistów, wnoszą wszakże iż i legitymiści nie są obcy spiskowi, i jeżeli nie osobiście, to przez udzielenie pieniężnych środków, mają w nim udział.

— Oprócz dywizyj, które są w tej chwili na morzach Baltyckiém, Czarném i w wodach Grecyi, Francya ma jeszcze następujące: Dywizya Indyjsko-chińska pod kontr-admirałem Laguerre, Brezylska pod kontr-admir. Sain, Oceanu Spokojnego pod kontr-adm. Febvrier des Pointes, Antylska i Mexykańska pod kontr-adm. Duquesne, Nowej Ziemi pod kapitanem Belvèze i dywizya zachodniego wybrzeżu Afryki, pod kapitanem Mouléon.

— W gazecie *Sentinelle Toulonnaise* z dnia 29 Czerwca czytamy: «Dwa okręty parowe odebrały rozkaz odejść co najśpieszniej na morze Baltyckie; są to *Laplace* i *Fulton.* Okręt *Pluton* wybiera się też w podróż, dla przyłączenia się do dywizyi kontr-admirała Barbier de Tinan w wodach Grecyi. Spieszą z naprawieniem okrętu *Ajaccio* który zajmie dawne swe stanowisko w Stambule. Odebrano rozkaz jak najśpieszniejszego zbudowania dwóch fregat wielkiej szybkości *l'Eugénie* i *la Foudre* na warstacie w Mourillon.

«Czwarta eskadra, którą formują w tej chwili zdaje się być jedynie środkiem przezorności, gdyż liczba okrętów wszelkiego stopnia, które w tej chwili mamy na morzu, jest więcej niż wystarczająca na wszystkie wynikłości. Rząd wszakże przewiduje taki przypadek, iż niektóre z naszych okrętów będą zmuszone wrócić do portów dla naprawy, która z przygód żeglugi, lub spotkania z nieprzyjacielem, może się stać niezbędną, a wtedy chce Rząd mieć pod ręką okręty gotowe do zastąpienia tych, które będą w naprawie. Tym sposobem siła liczebna naszych dwóch głównych eskadr będzie stale utrzymywana na stopie, zapewniającej nam żądaną wyższość.»

Paryż, 5 Lipca. W korrespondencyi z Paryża, 2 Lipca, do gazety Belgijskiej, piszą: «Rozkazy wysłane zostały do Malty we względzie przejazdu 40,000 świeżego wojska francuzkiego. Wiele pułków, przeznaczonych do utworzenia obozu południowego, są już w marszu; jenerał d'Hautpoul jest na wyjezdném do swej głównej kwatery w Aix. W Avignon kilku już tylko chorych na cholerę pozostało. Co do pogłosek o cholerze po miastach okolicznych, tych liczba, stosunkowo równie mała jak w Paryżu, redukuje się do kilku chorych.

— Piszą w *Toulonnais* 30 Czerwca: «46 pułk linijowy odebrał rozkaz udania się do Gallipoli. — List jeden otrzy-

many w naszém mieście, zapowiada, że Cesarz wprędce przybędzie dla zwiedzenia obozu południowego i że zapewna będzie też w Tulonie. Wybrzeża w Tulonie uzbrajają się nowemi warowniami.»

— Depesza telegraficzna z Marsylii, odebrana wczora w Paryżu, donosi, że okręt *Henri IV* odpłynął do Gallipoli z jenerałem dywizyi Levaillant, jego sztabem, dwóma pułkownikami i kilku oddziałami wojska, należącego do rozmaitych korpusów.

— Piszą z Paryża, 4 Lipca, do gazety Belgijskiej: «Na Giełdzie dzisiejszej panowała niespokojność z powodu spraw Hiszpanii. Wiadomości z tego kraju są dość między sobą sprzeczne. Wszyscy się zgadzają, że jakkolwiek zamach powstańców w pierwszéj chwili się nie udał, jest on wszakże niemałej wagi. — Słychać o środkach, jakie we Francyi mają być przedsięwzięte przeciw jezuitom. Mówią nawet o wygnaniu ich z kraju. Pogłoska ta, w takim stopniu, jest zapewna więcej niż przesadzona, wszakże środki przez Rząd przedsiębrane nie odejmują jej całkowitego prawdopodobieństwa. Mianowanie Pana Billault, niegdyś zakrawającego na socyalistę, po Panu de Persigny, którego obwiniano o tolerancyą względem legitymistów, jest jednym z symptomatów, popierających to prawdopodobieństwo.»

Paryż, 6 Lipca. Monitor urzędowy zawiera co następuje: «Piszą z Konstantynopola z dnia 25 Czerwca, że Xiążę Napoleon wyjechał 23, a Marszałek de St. Arnaud 24 tegoż m. do Warny, gdzie w tej chwili zebranych jest 50,000 wojska.

«Jenerał Bosquet zawsze jeszcze jest w marszu z Andrinopolu do Szumli.»

«Flotty stoją na dawnych miejscach.»

— Gazeta *Independance Belge* donosi o niezwłoczném odpłynieniu na morze Baltyckie korpusu wojska przeznaczonego do wylądowania. Francya daje wojska, a Anglija okręty do ich przewiezienia. Jenerał Baraguey d'Hilliers mianowany Wodzem tej wyprawy i ma niezwłocznie odpłynąć po odbyciu w Boulogne przeglądu pierwszej dywizyi, która wraz z nim zabierze się na okręty.

— Na Giełdzie 6 Lipca (przez telegraf), 4½ procentowe 98 franków 60 centimów. — 3 proc. 72 fr 90 cent.

Paryż, 7 Lipca. Przestano już mówić o dymissyi P. Drouyn de Lhuys i Minister ten zostaje, co dowodzi że Cesarz, który się był na chwilę skłaniał ku pokojowi, znowu postanowił popierać wojnę do końca; P. Drouyn jest bowiem ducha najbardziej wojowniczego.

— Do dywizyi Xięcia Napoleona przyłączono brygadę turecką i nadto 4,000 Baszi-buzuków na żołdzie Francyi i pod dowództwem jenerała Jussufa, które posłużą za zaród jazdy nieregularnej, uorganizowanej na wzór takiejże jazdy w Algeryi.

— W tych dniach umarła w Paryżu xiężna Ney, wdowa po niegdyś Marszałku Państwa Francuzkiego.

— Piszą 4 Lipca z Paryża, do Nowej Gazety Pruskiej, że żaden rozumny człowiek nie myśli, żeby flotty sprzymierzone attakowały Kronstadt; Mocarstwa zachodnie ograniczą się rozpoznaniem tej twierdzy a jeżeli stracą całkiem nadzieję wciągnięcia Szwecyi do przymierza, wtedy poszlą na Baltyk własne wojska do wylądowania.

Paryż, 8 Lipca. Monitor dzisiejszy daje następną depeszę telegraficzną z Bayonny 7 Lipca: «Sprawa powstańców hiszpańskich może być uważana za straconą. Dezercya panuje w ich szykach; opuszczeni też zostali przez jednego ze swych przywodzców, jenerała Messina.

«Wojska pozostają wiernemi Królowej, mimo proklamacyj, w których zapowiadają im upadek dotychczasowego Rządu.

«Rząd postępuje łagodnie ze zwyciężonemi.»

(Tymczasem rozeszła się w Paryżu wieść o powstaniu wielu miast hiszpańskich, między któremi wymieniają Sewilję, Kadyx, Barcelonę, Saragossę, Walencją. Nic wszakże nie ma urzędowego.)

— Monitor dzisiejszy donosi, pod datą z Madrytu 6 Lipca, że wilją dnia tego, posłane zostały wojska w pogoń za powstańcami, którzy znajdowali się w Madridejos. — Spokojność zawsze panowała w Madrycie. *(J. de S.-P.)*

HISZPANIJA.

Do znanego już faktu powstania, korrespondent Paryski gazety Belgijskiej dodaje wiadomość, że przywodzca rokoszu jenerał O'Donnell, na czele swoich 2,000 jeźdzców dokonał bezowocny zamach na zamek Escurial, w celu porwania i uwiezienia Królowej Izabelli.

— Monitor urzędowy Francuzki ogłasza depeszę, datowaną z Madrytu 3 Lipca, donoszącą, że Rząd posłał po wojska dla wzmocnienia garnizonu w Madrycie. Powstańcy są w okolicach Aranjuez.

— Podług gazety Belgijskiej *Independance*, powstanie, jakkolwiek depesze urzędowe usiłują stan rzeczy ubarwić, jest wypadkiem wielkiej wagi i niepodobna przewidzieć dokąd doprowadzić może. Rokosz ma na czele najznakomitszych jenerałów hiszpańskich, licząc w to jenerała Dulce, który, w chwili powstania, był Dyrektorem i Inspektorem jeneralnym całej jazdy Hiszpańskiej, co tłumaczy, dla czego jazda garnizonu stołecznego składa główną siłę zbuntowanych. Pomimo depeszy Rządowej, która doniosła, że wojska Królowej, w spotkaniu z rokoszanami znaczne odniosły korzyści, nie zdaje się iżby klęska tych ostatnich była zbyt wielka, kiedy się zebrali koło Aranjuez o 10 lieues od Madrytu. Wszystko co można powiedzieć, to że pierwsza część planu powstańców nie udała się; niezdołali porwać ani Królowej panującej, ani Królowej Matki, i ani reszta garnizonu Madrytu, ani ludność tej stolicy z niemi się nie połączyła. Zkąd inąd ludność ta dziwną w tym razie okazuje obojętność; nie sympatyzuje z powstaniem, ale też nie daje dowodów

zapału ku sprawie Rządu i kiedy Królowa Izabella, uchodząc z Escurial, przejeżdżała ulice Madrytu, żaden okrzyk radości nie dał się słyszeć.

— Gazeta *Union* daje następne szczegóły według korrespondencyi prywatnej: «Poruszenie nie jest ani w duchu progressistów, ani legitymistów; przywodzcy zdają się nie mieć innego celu, jak widoki osobiste. Oto jest, jak zapewniają, plan ich: opanować władzę, rozpuścić Kortezy, utworzyć Rząd tymczasowy z połączenia junt prowincyonalnych, zwołać sejmiki wyborcze dla obrania Zgromadzenia, któremu ma być przełożone do rozwiązania zagadnienie: czyli forma obecna Rządu ma być w całości utrzymana, lub czyli nienależałoby wprowadzić modyfikacyj według przełożeń od junt, a które, nie obalając Konstytucyi obecnej i dziedzictwa tronu w panującej gałęzi Królewskiego rodu, mają zależeć na ustanowieniu Regencyi, na zaręczeniu Infanty (córki Królowej Izabelli) z młodym Królem Portugalii, dla połączenia obu krajów pod jedno berło.

«Niemożemy twierdzić z pewnością jak daleko przywódzcy powstania byliby posunęli wykonanie tego planu, jakkolwiek bądź, na teraz jest on uroniony. Niemniej jednak, jest on skazówką trudności położenia, które jest tylko dalszém następstwem stanu rzeczy, sprawionego w Hiszpanii przez rewolucyą, skutkiem której tron przeszedł do pokolenia żeńskiego.»

Madryt, 4 Lipca. (Przez telegraf.) «Spokojność nie przestaje panować w Madrycie i prowincyach.»

— Gazeta Belgijska czyni uwagę, że same gazety Rządowe nie mówią, iżby wojska Królowej odniosły nad powstańcami stanowcze zwycięztwo; owszem to pewna, że ci ostatni pozostali na swej pozycyi pod Madrytem, a wojska Królowej wróciły do stolicy, niezdoławszy ich ztamtąd wyrugować.

(G. P.)

NIEMCY.

WIEDEN, *1 Lipca.* 27 Czerwca hrabia de Chambord tu przyjeżdżał z Lintz i następnie udał się do Frohsdorff.

— Dziś Feldcechmistrz baron Hess odjechał do Pesth, gdzie Arcyxiążę Albert go już poprzedził przedwczora. Z Pesthu udadzą się obadwaj do Semlinu. Część uruchomionych bataljonów Granicy wojennej wystąpi do marszu dla wcielenia się już do 3 już do 4 armii.

Wiedeń, 2 Lipca. Xiążę Woronców, Namiestnik Cesarsko-rossyjski na Kaukazie, przybył do Carlsbad na kuracyą. Odjazd hrabi Schlick do 4, północnej armii, naznaczony jest tymczasowo na 10 Lipca.

— 31 Maja stuletni pleban baron Stieben, w Eisgarn, obchodził 75-cio-letnią rocznicę swego wyświęcenia na kapłaństwo. Cesarz ozdobił go w dniu tego rzadkiego obchodu krzyżem Komandorskim orderu Franciszka Józefa.

PRUSSY. Nowa Gazeta Pruska wykazuje różnicę między polityką całkiem bezzyskowną Pruss w kwestyi Wschodniej, a rozmaitemi widokami, jakiemi powodowane są nie tylko Mocarstwa Zachodnie, ale i sama Austrya; taż gazeta wyraża przekonanie, że taka postawa Pruss stanowczo wpłynie na obrót całego tego interessu.

— Nowy Minister Pruski w Londynie hrabia Bernstorff wyjechał na swe dyplomatyczne stanowisko.

— Donoszą z Gdańska o przybyciu do tego portu korwetty parowej Pruskiej *Dantzig* wprost z Pyrei. Prawie cała Pruska marynarka znajduje się w tej chwili zebrana w Gdańsku, mianowicie fregata *Gefion*, korwetty *Dantzig*, *Amazone*, *Barbarossa*, skuner *Hela*, aviso parowe *Nix* i *Salamandra* i transport *Merkury*.

— 4 Lipca Król Jmć otworzył osobiście, w Zamku Królewskim, posiedzenie Rady Stanu, na które wprowadził po raz pierwszy Xięcia Fryderyka Wilhelma Pruskiego, syna Xięcia Następcy.

— Korrespondencya prywatna z Berlina pisze, że z pożyczki nowo zaciągniętej, dwa milijony talarów dane są w rozporządzenie Ministra Wojny dla zakupienia koni, a trzy miljony dla uzupełnienia uzbrojeń w artyllery i.

Memel, 1 Lipca. Wczora w naszym porcie ukazała się znowu znana korwetta angielska *Amphion*. Oglądała ona okręt rossyjski *Hugo*, szyper Hagenberg, przybyły tegoż dnia z Dundee, z ballastem, ale nie uznała go być pryzą, dla tego, że okręt ten był już w porcie angielskim przed 15 Maja i przeto otrzymał pozwolenie udania się swobodnie do portu neutralnego. Okręt rossyjski *Georges*, szyper Minuth, przybyły tu 24 Czerwca, znalazł się w podobnymże przypadku.

HAMBURG, *5 Lipca.* Gazeta *Börsenhalle* zawiera okolnik Sprawującego interessa i konsula jeneralnego Anglii P. Hodges, ostrzegający poddanych angielskich, bawiących w miastach anzeatyckich i okolicach, że Prawoznawcy angielscy uchwalili zdanie, iż każdy poddany Królowej Wiktoryi, któryby wziął udział w pożyczce Rossyjskiej, dopuści się tém samém zbrodni zdrady Stanu.

— Senat Hamburski odwołał zakaz przyjmowania do kursu na Giełdzie (kotowania) papierów pożyczki Rossyjskiej; wszakże dotąd takowa pożyczka nie jest kotowana.

(P. P.)

BELGIJA.

Podług listów z Bruxelli do Gazety Kolońskiej, z dnia 5 Lipca, zaręczyny młodego Króla Dona Pedro z Xiężniczką Karoliną Belgijską, (mającą 14 lat), są już rzeczą umówioną.

(P. P.)

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Gazeta Piemontska donosi o zaszłym zgonie J. K. Wysokości Xięcia de Chablais, czwartego syna Króla Jmci, urodzonego w 1851.

— Podług listów odebranych przez gazetę *Times* z Turynu z dnia 25 Czerwca, cholera ukazała się jednoczasowie w Genui i w kilku portach francuzkich na morzu Srodziemném. Wszakże liczba zapadających na tę chorobę tak jest stosunkowo mała, że dotąd żadne środki nie są przedsiębrane.

NORWEGIJA.

BERGEN, *30 Czerwca.* (Przez telegraf.) Trzy okręty wojenne angielskie *Eurydice, the Brisk* i *Miranda* i dwie fregaty parowe francuzkie, które wszystkie mają się przyłączyć do eskadry połączonej morza Białego, a których punktem zebrania się jest Hammerfest, już tu przybyły. *(P. P.)*

PERSYA.

Donoszą z Damaszku, 8 Czerwca, że Szach Perski, nie kazał puszczać karawan pielgrzymów w kierunku Bagdadu.

— Trzydzieści okrętów idących z Bombay do Buszir i Bassory zginęły w zatoce Perskiej. *(R. I.)*

AMERYKA.

MEXYK. Z Mexico donoszą pod datą 5 Czerwca, że tam czyniły się wielkie przygotowania do obchodu rocznicy urodzin Santa Anny. Sądzą iż się w tym dniu Prezydent Rpliłej ogłosi Cesarzem Mexykańskim. *(R. I.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ. Z powodu załatwienia nieporozumień ze Szwajcaryą baron Kübeck niezwłocznie wróci do Berny w charakterze Sprawującego interessa. Gdy sprawa kapucynów, poddanych austryackich, wyrugowanych z Tessino, nie jest jeszcze ukończona, przeto i wygnanie Tessińczyków z Lombardyi do czasu nie jest cofnięte.

— Młody Król Portugalski spodziewany jest w końcu Lipca do Wiednia, gdzie ma zabawić dwa lub trzy tygodnie.

— Cesarz zdjął sekwestr, nałożony na dobra Xiążąt Litta, którzy prosili o pozwolenie wrócenia do Lombardyi.

PRUSSY. 7 Lipca (25 Czerwca) rocznica urodzin N. Cesarza Jmci Wszech Rossyj była obchodzona przez NN. Króla i Królowę i wielki obiad miał miejsce w Potsdam.

— Piszą z Memla, 3 Lipca, że wszystkie okręty, które udają się jeszcze do portów rossyjskich, nie są już, jak przedtém, zwracane z drogi i odsyłane na powrot, przez angielskich kroazerów, ale poprostu uważane za prawną zdobycz i zabierane. Tak to *Conflict* znowu się zjawił w Memlu, dokąd przyprowadził okręt kupiecki *Reinhard*, (szyper Bolwien), idący z ballastem z Londynu do Kronstadtu, oraz dwie pokładowe barki Kurlandskie.—Świeżo znalezione zostało ciało kontr-admirała Foote, który się utopił 18 Kwietnia w korycie morskiém Memelskiém.

— *Zeit* pisze, że wszyscy lekarze Berlińscy, obowiązani do służby wojskowej, odebrali rozkaz stawienia się do właściwej władzy, dla uczynienia z pomiędzy nich wyboru tych, którzy mają być powołani do czynnej służby.

BRUXELLA. N. Król Jmć Portugalii, don Pedro V przybył 4 Lipca wieczorem do naszego miasta z bratem swoim, Xięciem Oporto.

NEAPOL, *25 Czerwca.* Z powodu iż cholera pokazała się znowu w Avignon, Rząd nasz nakazał znowu kwarantanę dni 10 na wszystko co przybywa z Francyi, Algeryi, Korsyki i innych wysp francuzkich.

PARYŻ, *9 Lipca.* Podług gazety Belgijskiej, zbyt się pośpieszono z wiadomością o odpłynieniu z Boulogne wojsk na morze Baltyckie pod jenerałem Baraguey d'Hilliers; wojska te zabiorą się na okręty dopiero 14 czy 15 Lipca. Potwierdza się wieść, że celem tej wyprawy jest zajęcie wysp Alandskich i coraz staje się do prawdy podobniejszém, (dodaje korrespondent), że na tém się ograniczą czynne działania tegorocznej kampanii na Baltyku; niema wcale mowy o attakowaniu Kronstadtu.

— Wychodzcy hiszpańscy zaczynają ze wszystkich stron Francyi wracać do swego kraju.

Marsylija, 8 Lipca. (Przez telegraf.) Ostatnia poczta z Konstantynopola, z dnia 30 Czerwca, przywiozła nowiny następujące:

«Eskadra kontr-admirała Bruat, wiozącа 8,000 wojska, przeszła 28 b. m. wprost przez Bosfor na morze Czarne, nie zachodząc do Stambułu; jenerał Forey, dowodzca tych wojsk i kapitanowie okrętów odebrali instrukcye zapieczętowane, które otworzą dopiero na wskazanych punktach.

«Nowiny z Aten, są po 2 Lipca; P. Wendland rzeczywiście odpłynął do Niemiec.

«Bryg grecki z potrzebami wojennemi i znaczną summą pieniędzy, pojmany został przez statek francuzki *l'Infernal*.»

MADRYT, *7 Lipca.* (Przez telegraf.) «Powstańcy nigdzie się nie zatrzymują i posuwają się drogą ku Estremadura i Portugalii. Wojska Królowej idą w pogoń za niemi.»

TURCYA. W dacie 26 Czerwca z Konstantynopola, wszystkie wojska cudzoziemskie były już opuściły stolicę i Gallipoli. — Do Andrinopolu przybyło już 16,000 wojsk sprzymierzonych; jedna turecka brygada oddana została pod dowództwo jenerała francuzkiego, a druga angielskiego. — Listy z Galatz, 28 Czerwca potwierdzają wiadomość o ustanowieniu rzeczywistej blokady ujść Dunaju. Cztery okręty floty sprzymierzonej stoją w kanale Georges, trzy w Sulina a dwa w Kilia. Okręty angielskie dokonały rekonesans w uściu Suliny.

AMERYKA. W New-York, pod datą 24 Czerwca, zapewniano, że wyprawa prywatnych ochotników na zawojowanie Kuby, wprędce wyjdzie pod żagle. Jenerałowie Quitman, Felix Honston i P. Reynolds, ex-Gubernator Texas, są naczele tego przedsięwzięcia, które tą razą ukartowane jest z wielką przezornością i w głębokiej tajemnicy. Wyprawa ma znaczne pieniądze, dostarczane przez kapitalistów i właścicieli plantacyj, którym daje za nie bony, oparte na hypotece mającego się zawojować kraju. *(J. de S.-P.)*

Позволяется печатать. 5 Іюля 1854 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.